

Sygn. akt IV KK 103/17

POSTANOWIENIE

Dnia 27 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Steckiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 kwietnia 2017 r.,
sprawy **A. P.**
skazanego z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 21 września 2016 r., sygn. akt IV Ka (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O.
z dnia 9 czerwca 2006 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

**oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w O. wyrokiem z dnia 9 czerwca 2006 r., sygn. akt II K (...) uznał A. P. za winnego tego, że: „w nocy z dnia 5 na 6 maja 2004r. w O. działając wspólnie i w porozumieniu po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń dokonał zaboru w celu przywłaszczenia samochodu marki A. nr rej. (...) wartości 17000 złotych na szkodę A. Z., przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach recydywy wielokrotnej, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 4 lutego 1997 r., sygn. akt II K (...) za czyn z art. 208 d.k.k. w zw. z art. 60 § 2 d.k.k. na karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę odbywał w okresie od 16 lutego 2001 r. do 16 kwietnia 2002 r.” tj. popełnienia przestępstwa określonego

w art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., za co orzekł karę 2 lat pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku złożył oskarżony i stwierdził w niej, że „żadnego przestępstwa, za które jestem oskarżony nie zrobiłem” oraz że jest „ofiara spisku osoby, która chce mnie niewinnie posadzić do zakładu karnego”.

Wnosił o ponowne przesłuchanie „wszystkich świadków” oraz o „ponowne i wnikliwe przeanalizowanie mojej sprawy”.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 21 września 2016 r., sygn. akt IV Ka (...) zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Odwoławczy stwierdził, że oskarżony nie powołał się na żadne dowody, które wskazywałyby, iż okoliczność, na którą wskazuje (spisek) rzeczywiście mogła mieć miejsce; nie złożył też wniosku o przeprowadzenie nowych, konkretnych dowodów.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca i zarzucił rażące naruszenie prawa, które miało wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

„1/ obrazę art. 433 § 1 kpk i art 457 § 3 kpk, poprzez nienależyte rozważenie zarzutów I (podniesionych w apelacji oskarżonego, skutkiem czego było naruszenie art. 7 kpk polegające na ocenie wszystkich przeprowadzonych dowodów z naruszeniem zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, co w konsekwencji spowodowało dokonanie błędnych ustaleń faktycznych polegających na:

- uznaniu na niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego oraz nieuwzględnienie ich przy ustalaniu stanu faktycznego, mimo iż A. P. od samego początku konsekwentnie nie przyznawał się do zarzucanego mu czynu oraz składał w tym zakresie spójne i logiczne wyjaśnienia;
- uznaniu za wiarygodne pierwszych zeznań A. K. i Ł. K., pomimo iż zeznania A. K. i Ł. K. zostały zmienione podczas przesłuchania przed sądem z dokładnym przedstawieniem przyczyny zmiany oraz wskazaniu, iż byli zastraszani przez świadka Z. N.;
- uznaniu za wiarygodne zeznań świadka Z. N. pomimo, iż jego zeznania budziły wątpliwości, a to ze względu chociażby na fakt, iż był on w konflikcie osobistym z oskarżonym A. P., sam czynił poszukiwania samochodu w miejscowości R. w

okolicach jego rzekomego ukrycia przed uzyskaniem jakiejkolwiek informacji od organów ścigania;

- uznaniu za wiarygodne zeznań świadka Z. N. i pierwszych zeznań A. K. i Ł. K. które w ocenie Sądu odwoławczego „oddają rzeczywisty obraz wydarzeń i okoliczności” pomimo iż w sprawie pojawiły się poważne wątpliwości co do sprawstwa oskarżonych;

2/ obrazę art. 433 §1 kpk i art 457 §3 kpk, poprzez nienależyte rozważenie zarzutów podniesionych w apelacji oskarżonego, skutkiem czego było naruszenie art. 5 § 1 i § 2 kpk w zw. z art. 366 § 1 kpk polegające na niewyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy oraz całkowitym pominięciu występujących w sprawie wątpliwości polegających na skazaniu oskarżonego wyłącznie na podstawie dowodów poszlakowych, które powiązane ze sobą nie stanowią łańcucha przyczynowo - skutkowego i w żaden sposób nie przesądzają o winie oskarżonego A. P., a tym samym nie wzruszają domniemania niewinności, a w konsekwencji dokonanie błędu w ustaleniach faktycznych;

3/ obrazę art. 7 kpk i art. 410 kpk, poprzez ustalenie stanu faktycznego wyłącznie w oparciu o poszlaki i domniemania nie stanowiące logicznej całości, przeprowadzając ocenę dowodów z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego;

4/ obrazę art. 7 kpk w zw. z art. 2 § 2 kpk i art. 167 kpk w zw. z art. 366 § 1 kpk, polegającą na zaniechaniu przez przewodniczącego przeprowadzenia z urzędu wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności i ustalenia prawdy materialnej, w tym ustalenia czy oskarżony A. P. faktycznie w czasie kradzieży samochodu przebywał w miejscu które wskazywał;

5/ obrazę art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk i art. 424 § 1 kpk, polegającą na ustaleniu okoliczności stanu faktycznego na podstawie materiału dowodowego, który jest nie kompletny, a brak jest umotywowanego stanowiska Sądu dla takiego postępowania;

6/ obrazę art. 167 kpk w zw. z art. 366 § 1 kpk polegającą na nieprzeprowadzeniu dowodu z urzędu w postaci przesłuchania świadków, o których wezwanie na rozprawie wskazywał oskarżony;

7/ obrazę art. 368 kpk poprzez nierozpoznanie wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania złożonego w apelacji przez oskarżonego

i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Sąd Najwyższy uznał, że wniesiona przez obrońcę skazanego kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia - (art. 523 k.p.k.).

Jako bezsporne, bowiem zarzutu takiego nie postawiono, a Sąd Najwyższy nie dostrzegł tego z urzędu, należy stwierdzić, że w sprawie nie zachodzi żadna z bezzwzględnych przyczyn odwoławczych, wymienionych w art. 439 k.p.k.

W ocenie Sądu Najwyższego również nie doszło do innego rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia.

Zarzuty podniesione przez obrońcę w kasacji sprowadzają się w istocie do zakwestionowania ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego o czym w dużej mierze świadczą już wskazane przepisy procedury karnej, które miały być obrażone (art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k.), a które z reguły odnoszą się do postępowania pierwszoinstancyjnego i nie mogą stanowić samodzielnej podstawy skutecznej kasacji.

Należy stwierdzić, że dla oceny, czy naruszony został zakaz z art. 5 § 2 k.p.k., nie są miarodajne wątpliwości wskazywane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia, rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów sprawy, powinien był je powziąć. (zob. postanowienie SN z dnia 12 sierpnia 2010 r., sygn. akt IV KK 222/10 Zb. Orz. SN 2010 nr 1556).

Z treści uzasadnienia kasacji wyraźnie wynika, że to jej autor, a nie Sąd miał tego rodzaju wątpliwości.

Uzasadnienie kasacji, w której zarzucono Sądowi odwoławczemu nienależyte rozważenie zarzutów podniesionych w apelacji jest bardzo ogólnikowe, bez szerszego wywodu i odwołania się do konkretów. Przykładowo, zarzucono, że „Sąd nienależycie rozważył zarzuty apelacji. Zaakceptował ocenę dokonaną przez Sąd I instancji”. Poza tym istotnym dla obrońcy argumentem było to, że oskarżony „nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu”.

Niezależnie od powyższego, autor kasacji w części wywodów, popada w sprzeczność, z jednej bowiem strony stwierdza, że skazany ma alibi, z drugiej zaś pisze, że chociaż „nie posiadał wiedzy, co robił o określonej godzinie i minucie w żadnej mierze nie powinno to rzutować na jego winę”.

Należy przyznać, że rozważania Sądu odwoławczego nie są zbyt szczegółowe, chociaż w ocenie Sądu Najwyższego nie stanowiło to rażącej obrazę art. 457 § 3 k.p.k., jednakże należy mieć na uwadze to, że Sąd pierwszej instancji ustosunkował się do każdego zarzutu sformułowanego w apelacji, która z kolei była bardzo skrótowo i ogólnie uzasadniona.

Nieuzasadniony jest zarzut rażącej obrazę art. 167 k.p.k., bowiem – o czym zresztą jest mowa w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że w apelacji nie było mowy o przeprowadzenie nowych dowodów, a jedynie bardzo ogólny wniosek o „ponowne przesłuchanie wszystkich świadków”. Podsumowując zarzuty kasacyjne stwierdzić należy, że w istocie stanowią one ukrytą próbę uczynienia z Sądu Najwyższego trzeciej instancji, co w świetle uregulowań ustawowych jest niedopuszczalne. Rolą Sądu Najwyższego nie jest bowiem czynienie własnych ustaleń faktycznych, a skontrolowanie sposobu ich dokonania w toku postępowania instancyjnego.

Podsumowując, należy stwierdzić, że uzasadnienie kasacji stanowi niedopuszczalną polemikę z Sądem odwoławczym i dlatego należało orzec, jak w postanowieniu.

l.n